

PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6512. Lwów, czwartek 12. października 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Folwarki polskie dalej płoną. Sowieckie represje na Ukrainie. Katastrofa kolejowa na dworcu we Lwowie.

Turcja zerwała umowę z aliantami.

KAWALERJA TURECKA DOTARŁA DO CZARNEGO MORZA.

Londyn, 10. października

Turcy naruszyli strefę neutralną koło Ismid. Jedna dywizja dotarła do wybrzeży Czarnego Morza koło Chifli.

Wobec tego, że jest to naruszeniem umowy z aliantami, generalicja koalicyjna przesłała Kemalowi pismo generała Harringtona, wskazujące na

poważny charakter naruszenia przezeń umowy i zaznaczyła, że całą odpowiedzialność w tym wypadku spada na Turków.

Nota przypomina Turkom zgodę aliantów na obsadzenie Tracji przez turecką żandarmerję w przeciągu jednego miesiąca, o ile Turcy wycofają się ze strefy neutralnej. (AW).

Sowjeckie represje na Ukrainie.

Z nad Zbrucza, 10. października.

Ostatnie masowe aresztowania wśród organizacji powstańczych wedle obliczeń urzędowych sowieckich osiągnęły cyfrę około 2000 osób. Represje te, jakoteż pobór rocznika 1901, wywołały wśród ludności na Ukrainie powszechne przygnębienie. Element inteligencji z pobranego rocznika skierowują władze sowieckie do formacji na Syberji, element zaś chłopski do Rostowa nad Donem.

Wśród galicyjskiej emigracji na Ukrainie wte nadal ożywna robota organizacyjna i agitacja antypolska.

Dla podtrzymania nastroju antypolskiego rozrzucono między emigrantów broszury, zawierające zmyślane nazwiska rzekomo osadzonych w więzieniach polskich Ukraińców. Wykaz fikcyjnych nazwisk obejmuje kilka tysięcy osób. (AW).

Hindenburg kandydatem na prezydenta Niemiec.

MONARCHIŚCI PRZYGOTOWUJĄ MIEJSCE DLA HOHENZOLLERNÓW.

Londyn, 10. października

Znany przywódca nacjonalistów niemieckich hr. Westarp zamieszcza w „Kreuzzeitung“ artykuł, w którym podaje, że nacjonałści mają zamiar wysunąć swego kandydata na prezydenta Rzeszy.

Kandydatem tym jest marszałek Hindenburg.

Nacjonałści liczą przytem głównie na poparcie niemieckiej partji ludowej Stinnesa, oraz na popularność Hindenburga w Niemczech. (AW.).

ZWYCIĘZCY W AZJI MNIEJSZEJ



Pierwszy: Kemal-pasza, naczelnik rządu w Angorze; drugi: generał Ismet pasza, komendant armji, prowadzący obecnie imieniem Angory narady w Moudanji z przedstawicielami państw koalicyjnych.

TURCJA OTRZYMA TRACJĘ.

Konstantynopol, 10. października.

Gen. Harrington przedłożył Ismetowi Paszy tekst konwencji, zredagowany w porozumieniu z gen. Charpy i Monbeli. Konwencja przewiduje zwrot Tracji, pod warunkiem, że strefa neutralna zostanie ustalona przez komisję mieszana, a to dla zapewnienia bezpieczeństwa wojsk i wolności celn. (PAT).

Czy dobrze budujemy naszą Ojczyznę?

Z powodu B. Jawnuta „Zagadnień Polityki Polskiej“.

II.

Zsumowawszy położenie ogólne, które nazywa stanem, co prawda ciężkim, ale stanem rekonwalescenta, podkreśla autor, że gruntowna kura-cja gospodarcza państwa jest konieczna dla przy-

stąpienia do ukończenia budowy państwa, jaktem jest restytucja środków płatniczych

„Dopiero całkowicie zbudowane państwo, posiadające własny system gospodarczy, uwierzczo-

ny własną walutą, to znaczy walutą niezależną od kaprysów giełd międzynarodowych, własny system kolejowy, zorganizowany ustroj państwa, o party nie tylko na administracji cywilnej i skarbowej, lecz na skodyfikowanych prawach, dopiero wtedy państwo to stanie się organizmem zdolnym do wykonywania swoich praw, jako podmiot prawa międzynarodowego w Europie wschodniej.

„Nie da się tej wielkiej pracy osiągnąć na drodze obciążenia tego lub innego rządu odpowiedzialnością, w krótkiej procedurze walki partyjnej. Nie da się również tej pracy osiągnąć przez biadanie na wewnętrzne stosunki i pouczanie cudzoziemców, że oni tę pracę zrobiliby lepiej i prędzej. Nakoniec nie da się spowodować wyników tej pracy przez wojownicze odezwy, pochody, protesty, bezrobocie, bierny opór i lekceważenie cudzej opinii.

„Wszystkie siły żywotne w kraju winny stanąć do pracy niezależnie od swych uprzedzeń dotychczasowych, od tradycji walk wzajemnych, od munduru, do którego dotąd przywykły.

„Dotychczasowe doświadczenie parlamentarne wskazuje, że zwycięstwo jednego ze skrzydeł opinii publicznej, nie rokuje ani normalnej pracy prawodawczej, ani uspokojenia politycznego w państwie.

Zwycięstwo decydujące każdego z tych odłamów, nie ze względu na istotę i dobrą wolę ich, lecz z powodu charakteru walki, zakorzenion, nieufności i braku ogólnopolskiego programu, grozi zaabsorbowaniem życia politycznego walką o władzę, opozycją dla zasady i odwróceniem uwagi ogółu od najistotniejszych spraw bytu państwowego.

„W tych warunkach są dwa wyjścia, albo reorganizacja wewnętrzna jednego ze skrzydeł w kierunku umiarkowanym (lewicy, albo prawicy) gwarantującą przyjęcie umiarkowanej części postulatów, drugiego skrzydła i któryby stanął wyraźnie na gruncie państwowych zobowiązań i konieczności, słowem, stał się lojalnym, a nie mściwym gospodarzem państwa, albo też pozostaje druga droga: powstania silnego centrum, pomiędzy temi skrzydłami, zdolnego do prowadzenia zdecydowanej polityki ogólnopolskiej, obejmującej dające się pogodzić postulaty obu skrzydeł opinii. Jak wskazuje doświadczenie parlamentarne, druga ta droga zdaje się bliższą rzeczywistości.

„Nowy okres życia państwa wymaga oddzielnych metod postępowania w izbach prawodawczych i nowych zadań politycznych w życiu stronnictw.

„1. Wstępny akt do działania politycznego w obu izbach prawodawczych winno być dążenie do takiego układu sił, któryby umiałby większość parlamentarną od:

„a) złośliwego przechylenia szali głosów ze strony reprezentantów mniejszości narodowych, gdyby z ich strony nastąpiło pragnienie przekroczenia uprawnień przez konstytucję przewidzianych.

„b) ad małych klubów, nieposiadających wyraźnej fizioznomii politycznej i mających tendencję do działania od wypadku do wypadku.

„c) od klubów, które nie mają odwagi, woli i programu tworzenia większości.

„2. Drugim aktem powinno być opracowanie minimum programu zadań gospodarczych i społecznych, któryby umiałby niezależnie izby obie od demagogicznego narzucania nowych wydatków w ciągu okresu budżetowego, oprócz tych, które są wynikiem wahań walutowych.

3. W działalności polityczno-prawodawczej winny być utrzymane następujące zasady:

a) żadna ustawa nie może osłabiać zdolności państwa do obrony.

b) żadna ustawa nie powinna zmniejszać autorytetu aktualnego prezydenta Rzeczypospolitej i rządu, o ile nie jest bezpośrednio wskazana przez artykuły konstytucji.

Oto znamieny głos trzeźwego, nie skierowanego partyjnie w żadną stronę Polaka, który widzi w dotychczasowej pracy twórczej naszego kraju najlepsze zadatki na przyszłość, a pomyślność fałszywych wysiłków uzależnia od polityki umiarkowania i zgody wewnętrznej.

Lloyd George opuszczony przez przyjaciół.

POMIMO TO NIE CHCE USTĄPIĆ

Londyn, 10. października

Angielska państwowa rada Partii Pracy powzięła uchwałę, domagającą się dymisji rządu i ogłoszenia nowych wyborów do parlamentu. (PAT).

Paryż, 10. października

Flavas donosi z Londynu, że L. George zamierza wygłosić wielką mowę, w której będzie uzasadniał angielską politykę w sprawie Bliskiego Wschodu, oraz odpierał ataki skierowane przeciw niemu przez prasę angielską. (PAT).

Bolszewicy chcieli przejść granicę polską.

Podwoleczyska, 10. października.

Wczoraj o godz. 11 w nocy banda uzbrojonych bolszewików usiłowała przedrzeć się przez granicę na terytorium polskie w okolicy wsi Rożyska nad Zbruczem, w powiecie skałackim. Posterunek batalionu celnego zauważywszy podkradanie się oddziału bolszewickiego, powitał go gradem kul. Wywiązała się regularna walka. Przeważające siły

bolszewickie rzuciły się do ataku, zachęcane wielką ilością posterunku polskiego. Żołnierze polscy wytrzymali atak bandy bolszewickiej, która wzmocniona została karabinem maszynowym. Dowódca polskiego posterunku zachęcił żołnierzy polskich do kontrataku, tak, iż ci z bagnietami rzucili się na bolszewików i po walce, która trwała blisko godzinę, wyrzucili ich z granicę.

Słowa uznania dla Centrum w Rawie Ruskiej.

Rawa Ruska, 9. października.

Dnia 9. października odbyło się zebranie wyborcze w Rawie Ruskiej w sali „Sokoła” pod przewodnictwem p. Krusensterna z Niemirowa. Zebranie zagał p. Siekierzyński, dyrektor miejscowej szkoły powszechnej, który powitał z wielkim uznaniem obu kandydatów pp. Turskiego i Rybickiego.

Następnie wygłosili referaty obaj kandydaci pp. Turski i Rybicki, którzy motywowali obszernie program Centrum.

Odpowiadał im p. Krusenstern, który jakkolwiek odmiennych przekonań politycznych, podniósł zasługi obu kandydatów, zwłaszcza p. Turskiego, jako twórcy Targów Wschodnich.

Wogóle ton całej dyskusji był bardzo poważny i rzeczowy. Pewnym dysonansem było tylko przemówienie jednego z agitatorów narodowo-demokratycznych. Odpowiedział mu p. Sapieha z Siedlisz, który wykazał, że sposoby agitacji narodowo-demokratycznej bardzo źle oddziałują na masy i podkopują prestige państwa. Przyczem jako fakt znamieny opowiedział, że ksiądz Nikiel

z Siedlisz w ten sposób agitował z ambony, że ustawicznie atakował Józefa Piłsudskiego.

Poparł to przemówienie p. Tward, ludowiec, który skonstatował, że partja narodowo-demokratyczna stanęła do wyborów bez programu.

ROKOWANIA LIKWIDACYJNE Z AUSTRIĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. października.

(m). Komisja odszkodowawcza wezwwała państwa sukcesyjne byłej monarchii austriacko-węgierskiej do zawarcia przed 1. listopada br. z Austrią umów ryczałtowych, analogicznych do tych, jakie zostały zawarte z państwem niemieckim.

W myśl tego wezwania, w ciągu października br. mają być w Wiedniu prowadzone rokowania między rządami polskim i austriackim. Do prowadzenia tych rokowań wyznaczni zostali ze strony polskiej naczelnik oddziału likwidacyjnego poselstwa polskiego w Wiedniu dr. Zbigniew Smolka i delegat głównego urzędu likwidacyjnego n. Muszalski.

Lista 12

Polskiego Centrum złożona na okręg 51 tzn. powiaty: Lwów, Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Javorów, Cieszanów.

1. TURSKI Marjan, dyr. Akc. Banku Związkowego i Prezes „Targów Wschodnich“.
2. PONIKOWSKI Antoni, prof. Polit. warsz., b. Prezydent Ministrów.
3. POTWOROWSKI Tad., rolnik, komisarz pow. sokałk. ego.
4. RYBICKI Tadeusz, Dyrektor N. U. Z. A.
5. KOCZOROWSKI Stanisław, przemysłowiec.
6. WYSOCKI Kazimierz, rolnik, b. p. na Sejm.
7. IWĄŃSKI Ludwik, zastępcą komisarza rządowego w Żółkwi. majster szewski.
8. Dr. WĘGRZYNOWSKI Lesław, doktor med.

O przyszłe oblicze Sejmu.

Lwów, 11. października.

Z odległości tygodni zaledwie patrzymy na ukończoną już de facto czteroletnią pracę pierwszego po 150 latach Sejmu ustawodawczego, pracę wśród najgorszych nieraz warunków wykonywaną, trudną i odpowiedzialną, bo mającą na celu ustalenie pionu całej budowlany wolnego Państwa Polskiego.

Czy praca ta stała na wysokości zadania? „De mortuis nihil nisi bene“. Przyznajmy więc od razu, że zważywszy ten skład Sejmu, jaki widzieliśmy przez ciąg lat czterech, przy ul. Wiejskiej, dokonano i tak wcale dużo. W wyraźnym przeciwieństwie bowiem do idącego przez całą Europę prądu wysuwania do konstytuanty ludzi kompetentnych i fachowych, pierwszy Sejm odrodzonej Polski składał się w 90 proc. z ludzi nieprzygotowanych do pracy ustawodawczej, w której części, z włościan, z pominięciem jaskrawym najbardziej do życia parlamentarnego w nowoczesnym państwie powołanych sfer zawodowej inteligencji: ekonomistów, prawników, inżynierów, urzędników, lekarzy. A nad tłumem tych, jużto niedorośli do ogromu poruczonych im zadań, jużto na pracę sejmową tylko z punktu partyjnego patrzących jednostek, królowało kilkanaście zaledwie wybitniejszych indywidualności, które de

facto rozgrywały często własną partję na wielkiej szachownicy Sejmu.

Oblicze Sejmu przyszłego nie powinno być pod tym względem podobnem do tego, z którym się rozstajemy. Jeżeli chcemy, żeby Sejm nasz zamiast kontynuowania przed forum publicznym długotrwałych sporów partyjnych wziął się do rzeczowej, owocnej pracy, musimy dbać o to, aby w skład jego weszli ludzie

kompetentni, fachowi

w różnych dziedzinach życia zbiorowego, słowem, by tron jego stanowiła zawodowa inteligencja, będąca przedstawicielką najliczniejszych warstw średnich. Ani partje lewicowe, a w szczególności ludowe, ani skrajnie narodowe, nie liczą się dostatecznie z tym postulatem uposażenia Sejmu w posłów tak ukwalifikowanych.

Postulat ten z natury rzeczy wysuwają natomiast stale wszystkie stronnictwa centrowe, obecnie zgrupowane w Centrum Polskiem, które opierając się włośnie na tej sferze wyborców, stawia na czoło swej listy kandydatów (lista nr. 12) ekonomistów, prawników i przedstawicieli rozmaitych zawodów inteligencji pracującej. Centrum Polskie zatem walcząc o swych kandydatów, walczy o intelektualny poziom przyszłego Sejmu, o jego duchowe oblicze, o jego kwalifikacje fachowe i sprawność ustawodawczą.

„Five o'clock“ przy ul. Foksal.

(O Anglik, Kemalistach, sowjetach etc.).

I.

W arystokratyczno - dyplomatycznym salonie hrabiny Z. na zawsze cichym i wytwornym (Foksalu*) o g. 8 m. 50 punktualnie zebrał się, jak zwykle, na partję bridge'a: Anglik, Francuz, Włoch i „neutralny“ Duńczyk.

Na Japończyka, czwartego z „wielkich“ aliantów, nie czekano, ponieważ on w bridge'a nie grał — co najgorsze — z ścią azjatyckim uporem odmawiał studiowania tej pięknej arystokratyczno-dyplomatycznej gry, woląc, jak on sam się wyraził, obserwować „bridge“-listów, lecz nie „bridge“-a...

Gry zawsze poprzedzała 5—7 minutowa „wymiana zdań“ pomiędzy partnerami — ma się rozumieć na tematy polityczne, poważne i „up to date“, — wymiana, którą inicjowała zawsze „królowa salonu“.

Tego wieczoru, jednak, hrabina Z. — „dyplomata ponad dyplomaty“, jak ją nazywano jednomyślnie, zauważyła od razu, iż Anglik jest w nadzwyczaj złym humorze i dla tego żadnej „wymiany zdań“ dziś być nie może, o czem w sposób odpowiedni poinformowała resztę wysokich habitus salonu.

To też Francuz ograniczył się na króciutkiej anegdotce o kanclerze Wirth'cie, dziś dopiero przywiezioną z Paryża, Włoch burknął coś pod adresem niegościnnego nieba warszawskiego, z którego już czwartą dobę leje constantement e horribilmente, Duńczyk zaś sprostował Wrocia, utrzymując iż Warszawa w porównaniu z jego ojczyzną Kopenhagą, w której deszcz leje cały rok bez przerwy, powinna się wydawać rajska wyspami Trindad... Anglik nie wymówił nawet zwykłego niezobowiązującego do niczego: „yes, surely at's so“, i o g. 8 m. 52 i pół rozpoczęła się partja bridge'a.

Partja była, jak partja. Wygrywał, zgodnie z tradycją salonu hr. Z., „neutralny“ Duńczyk. Cała różnica polegała tylko na tem, iż Anglikowi nie powodziło się jeszcze więcej, niż ostatnimi czasy, co sprawiało Francuzowi radość niewysłowioną, lecz, może, ockolwiek zbyt dostrzegalną.

I jestem pewien, iż wszystko by się skończyło też „zgodnie z tradycją“, gdyby... gdyby nie zjawił się w środku partji Japończyk, który, nie będąc uprzedzonym przez „królową salonu“, zwrócił się wprost do Anglika:

*) Nazwa ulicy w Warszawie.

STARANIEM
REDAKCJI

„GAZETY PORANNEJ“

BEZPŁATNIE

DLA PRENUMERATORÓW I CZYTELNIKÓW.

HENRYK KLEPACKI

współpracownik pism japońskich

„TOKYO NICHU-NICHU SHIMBUN“ — „TAIYO“

wygłosi dwa odczyty

„O WSPÓŁCZESNEJ JAPONII“

w sali Kasyna i Koła art.-literack, we Lwowie, ul. Akademicka.

W niedzielę dnia 15 października 1922: „Jak pracują Japończycy“ —

„Handel pomiędzy Japonją a Polską“

W poniedziałek dnia 16 października 1922: „Japonja a Sowjety“ —

„O dyplomacji japońskiej“

Słowo wstępne wypowie redaktor Michał Rolle.

Początek o godzinie 7.30 wieczorem.

Bezpłatne bilety wstępu na oba odczyty wydawane będą w redakcji „Gazety Porannej“ ul. Szkoła 1. 4. I. p.: dla prenumeratorów „Gazety Porannej“ w czwartek (12 bm.) i w piątek (13 bm.) od godz. 12 do 2 w południe i od godz. 7 do 9 wieczór; dla czytelników (nie prenumeratorów) w sobotę (14 bm.) od godz. 7 do 9 wieczór.

— O, w takim razie, nowina, którą przynoszę powinna bardzo zaciekać szanownego kolegę..

— Well, what's it?*)

— No, niby nic na razie takiego niespodziewanego. Wszystko to było mniej więcej przewidziane przez... dyplomację europejską...

Anglik, w ostatnim wysiłku, położył karty przed sobą, na stole, i zaczął w b. wolnym tempie przecierać swoje szkieleto:

— Well, I say, what's written?*)

— Kemal-pasza — cedził jaknajspokojniej Japończyk — odpowiedział na ultimatum generała Harrington'a, iż rząd Angorski zgadza się na udział w konferencji Madańskie, lecz pod jednym, maleńkim warunkiem...

— Et cette condition - la? — nie powstrzymał się Francuz.

— A no, że kwestja o bezwzględnej należności cieśnin Dardaneelskich, Konstantynopola i całej Tracji do Turcji nie będzie na porządku dziennym konferencji...

— Benissimo, ha, ha, ha! — roześmiał się Włoch wprost nieprzyzwoicie, na całe gardło. — O czem że będzie się mówić na tej konferencji? O pogodzie, lub o pięknych oczach Turczynek. queste donne turcese bellissime...

— Mais, c'est la guerre! Une guerre inevitable? — z niedostrzegalnym prawie mrugnięciem lewego oka w stronę gospodyni, jakby zapytał Francuz.

— Damn it!*) — przemówił nareszcie Anglik i, wstając od stołu, dodał: — I beg your pardon, ale partję naszą odłożymy do jutra. W chwili obecnej jestem kompletnie nie w stanie kontynuować gry...

Całe towarzystwo przeszło do t. zw. „intymnego kącika“ w salonie, oprócz Duńczyka, który zajął się w sposób nader gorliwy obliczaniem „materiałnych“ wyników partji.

Kilka minut trwała cisza grobowa, kompletna jak w pokoju umierającego...

Mały Błowitz.

*) A...

*) Cóż więc w tej depeszy?

*) Angielskie, niezbyt delikatne przekleństwo.

Maszyna rotacyjna

najnowszy typ przed wojenny z roku 1914, bijąca szesnaście kolumn dużego formatu, całkiem nowa, okazjnie do sprzedania.

Zgłoszenia: Red. Jastrzębiec, Kraków, ul. Stolarska 8, „Wolne Słowo“ (od godz. 5 do 6 popołudniu).

7351

Motywy osobistych insynuacji.

Lwów, 11. października.

Prymitywne metody walki, które lokalny nasz monitor prawicowy od kilku dni na łamach swych się popisuje, atakując z całym impetem sojusz wyborczy „Polskiego Centrum“ ze stronnictwem Mieszczańskim, dają już dziś przedsmak niewybrednej rabulistyki, którą w dalszej kampanji niewątpliwie raczy się swych czytelników. Doszczętnie rozprasza to złudzenia (o ile je kto miał jeszcze) co do możliwości prowadzenia merytorycznej dyskusji rzeczowej o zadaniach, celach i drogach czekającej nas pracy twórczej w nowym sejmie. Ataki bowiem, skierowane przeciw kandydatom stronnictw zablokowanych, mają wszelkie znamiona zacietrzewionej w fanatyzmie partyjnym napaści, w której roi się od płaskich ataków i niskich insynuacji. Świadczą one najlepiej o tem, jak dalece wskazaniem, pozytywnym i niezbędnym niemal w interesie publicznym u nas było zorganizowanie w odrębną samodzielną grupę polityczną tych wszystkich luzem dotąd idących w społeczeństwie żywiołów, które po żalosnych doświadczeniach zebranych w ciągu ubiegłego czterolecia naszego życia publicznego, mając już podobnych metod walki partyjnej powyżej uszu, przystąpić pragną do uzdrowienia zabagnionych waśni domową stosunków.

Opinia światlejszej części społeczeństwa, która na te metody polityczne ma swój wyrobiony dostatecznie pogląd, przyjęła z prawdziwą ulgą wiadomość o przegrupowaniu się naszych stronnictw w kierunku utworzenia silnego i zwartego centrum, zdecydowanego położyć w przyszłym

Sejmie kres dalszym zabójczym dla państwa walkom partyjnym.

Do wszczętej pod tem hasłem akcji zgłaszają masowy akces z każdym dniem wybitne osobistości, grupy i zrzeszenia w mieście, powiecie i okręgu. Nic dziwnego, że w stronnictwie, które usłowało zawsze pod płaszczykiem jedności narodowej zmonopolizować na rzecz swoich przewodców mandaty i wpływy, wywołują te jawne dowody otrzeźwienia większości społeczeństwa z dotychczasowej sugestji demagogicznej frazeologii, zrozumiałą trwogę o utratę tego monopolu.

Partyjne ambicje i uroszczenia widzą się zagrożone w swym dotychczasowym spokojnym stanie posiadania. Nie umieją się z tem pogodzić, że nastał ostatecznie czas, kiedy w kwalifikacje ich do konstruktywnej pracy i do objęcia steru rządów w państwie na serio nikt poważny już nie wierzy. Czując, że i tym razem wymyka im się z rąk sposobność dorwania się wreszcie wyłącznej władzy w państwie, chętnie błądzą jej owdarcie, w ambicji jedynie widzą małodusznie motywy akcji politycznej, wdrożonej przez organizatorów „Polskiego Centrum“. Prywatą i szukaniem kariery tłumaczą sobie w sposób iście swoisty to, co wypłynęło z głęboko od dawna w społeczeństwie nurtującej potrzeby, a czemu sznoki koła wyborców na licznych wiecach i zebraniach coraz dobitniejszy dają wyraz w głębokim przekonaniu, że tylko umiarkowany obóz „Polskiego Centrum“, wolny od wszelkich destrukcyjnych i warcholskich matactw, daje rękojmię twórczej pracy i normalnego rozwoju gospodarczego w przyszłym okresie prawodawczym.

Centrum Polskie we Wschodniej Małopolsce.

(Korespondencja własna „Gaz. Porannej“).

Sokal, 10. października.

Wysunęci na posterunku wschodnim, zdaje mi sobie może nieco inaczej sprawę z nastrojów wyborczych, niżeli mieszkańcy stolic dzielnicowych. To, że Centrum zdobyło sobie tak rychło popularność w naszym mieście i okolicy, jest dowodem, że mieszkańcy „zapadłych kątów“ orientują się dobrze w akcji przedwyborczej i niemała do niej przykładają wagę.

Wiemy dobrze, że stworzenie partii naprawdę centrowej pomiędzy Scyllą nar.-demokr. a Charybdeą popcesu, jaką jest Centrum Polskie, jest pró-

bą konsolidacji której doniosłości in plus nie można wprost z góry przewidzieć.

Sejm nasz chorował stale na nieżyty, zwany chronicznym „brakiem większości“, wskutek czego każda ważniejsza uchwała przechodziła bądź to znikomą ilością głosów, bądź wywoływała długie, niszczące organizm państwowy przesilenia. Wielkiej wadze polskiej polityki wewnętrznej brak było jednego ciężarka, który w decydującej chwili powinien paść nie na szalę sympatii lub antypatii partyjnych, lecz zaciężyć po stronie powszechnego dobra kraju. Ciężarek taki musi być wszelako odpowiednio ważkim, jeżeli nie ma spowodować tem większych trudności, gdyby popierając mniejszość, przedłużał jedynie wahanie wagi.

Takim ciężarkiem decydującym na wielkiej wadze przyszłej polskiej legislatury państwowej, będzie Centrum Polskie, stworzone przez najbardziej umiarkowane stronnictwa w kraju, jak Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Stronnictwo katolicko-ludowe, Zjednoczenie mieszczańskie i grupe

bezpartyjną p. Pomikowskiego. Dotychczasowe credo polityczne każdego z tych stronnictw daje gwarancję, że wzięte razem stworzą one jednostkę w najwyższym stopniu duchem państwowym przejętą, a odpowiednio silną, by przeprowadzić wytyczną swego programu bez jakichkolwiek odchyleń.

Nigdzie chyba wytycznej tej tak nie potrzeba, jak na terenie wschodniej Małopolski, której stosunek do Macierzy w samym Sejmie dotąd nie znajdował jednorodności. Polityka silnej, ale ojcowiskowej dłoń jest tutaj niezbędna ze względu na zamieszkujące ten kraj mniejszości narodowe. Muszą one wiedzieć, że przyrzeczona im autonomia nie będzie martwą literą, lecz istotną pełnią praw obywatelskich, że praw tych przed zakusami szowinistycznymi bronić będzie potężna, a w Sejmie decydująca grupa. Ale muszą też wiedzieć, że poza tą linią, nie pójdzie nikt nigdy, a jednorodność większości Sejmu odbierze im ochotę dalszych bezużytecznych wicherzeń. Szerokie prawa autonomiczne, których przestrzegać będzie gros Sejmu, nakazą inaczej patrzeć zagranicą na rzekomy „polski szowinizm“ i prędzej czy później przekonają interesowanych o zupełnej możliwości przyjaźni i współżycia z ludzkim suwerenem, jakim chyba, zawsze, jest i będzie nasza Ojczyzna.

Silne Centrum Polskie zatem w przyszłym Sejmie, to gwarancja spokoju i pozytywnej współpracy, to usmienie może raz na zawsze tych waśni narodowych, które do naszego życia wprowadzają niepotrzebny rozdział.

Rozumiem to nawet w pewnym stopniu miejscowe żywioły rusińskie, które swoje tendencje nógodowe uzależniają wprost od stosunków, jakie panować będą w przyszłym Sejmie polskim.

A więc zwycięstwo Centrum — to pacyfikacja wschodniej Małopolski.

Erzet.

Z Pałacu Sztuki.

Wystawa obecna w Tow. Sztuk Pięknych (ul. Dzieduszyckich 1, gmach Muzeum Pizenysłowe-go) trwać będzie jeszcze tylko do środy dnia 11 b. m. Mamy więc ostatnią sposobność zaznajomienia się szerszej publiczności z twórczością p. Sidor-skiego, młodego obiecującego artysty oraz z teką świetnych karykatur politycznych art. mal. Kazimierza Kostynowicza, które następnie wystawione będą w Krakowie.

W sali sprzedaży urządzono na krótki czas pokaz akwarel i rysunków art. mal. Janiny Nowotnowej przed wysłaniem ich na wystawę do Krakowa; są to studia kwiatowe i szkice architektoniczne z Gdańska. Wystawa prac artystów warszawskich i krakowskich w Salonie Jesiennym w Pałacu Sztuki na placu Targów trwa, ciesząc się wielkim powodzeniem tak co do ilości zwiedzających jak co do ilości sprzedanych dzieł.

Na dzień 15 bm. przygotowuje Zarząd Tow. wystawę znanego malarza Tatru p. Alfreda Terleckiego z Zakopanego połączoną z nową wystawą art. mal. Adama Bumacha, który już zeszłego roku dał się tak korzystnie poznać naszemu miastu.



FAKIR BAGHIRA

niewidziana nowość! 6708

Frontowy pokój

przy głównej ulicy we Lwowie zamienię na pokój w Warszawie. Zgłoszenia pod „Zamiana 95“ do Biura S. Sokołowski i Ska, Lwów ulica Jagiellońska 7.

6714

Podwyższenie o 50% akcyzy od cukru.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. października.

(m). Ministerstwo skarbu wystąpiło w Radzie Ministrów z projektem, aby akcyza od cukru, wynosząca dotąd 200 marek na kilogramie, podwyższona została o 50 proc., to jest na 300 marek.

Jest bardzo prawdopodobnem, że Rada Ministrów projekt ten zatwierdzi i że od dnia 1. listopada obowiązywać już będzie nowa wyższa cena na cukier.

Nasz najdroższy, jedyny syn i brat
Dr. Henryk Taubeles

adwokat

zmarł w Wiedniu 3. października br. przeżywszy lat 31, o czym donosi w głębokim smutku pogrzebiona

7352

RODZINA.

1000 ubrań męskich zimowych à Mp. 24.000.

Wszystkie znakomite ciepłe ubrania z materiałów wełnianych w rozmaitych kolorach i na bardzo trwałych i dobrych dodatkach i oddajemy te ubrania tylko pojedynczo i okazjonalnie w niskiej cenie po Mp. 24.000.— za ubranie.

Powszechny Skład Odzieży

Pasaż M. Kolaszka (obok Kina Lux)

Katastrofa na dworcu kolejowym we Lwowie.

Pociąg wjechał w budynek kolejowy.

Dwie ofiary. — Zwrotniczy aresztowany. — Nieuwaga maszynisty.

Lwów, 11 października.

(d) Wczoraj późnym wieczorem na głównym dworcu kolejowym rozległ się nagle przerażający huk, a w ślad za nim niezwykły gwizd lokomotywy i syk uchodzącej pary z kotła. W jednej chwili służbę kolejową przebiegł dreszcz, wiedziała ona bowiem, że wydarzyło się coś nadzwyczajnego; była to katastrofa.

Oto pociąg towarowy z całą swą chyżością wjechał w żelazno-betonową ścianę kolejowego garażu, rozwalając ją kompletnie, a wewnątrz najeżdżając na auto kolejowe. Na miejscu katastrofy utworzyła się spiętrzona barykada, z pod której dobywały się jęki ludzkie i jakieś dziwne, zwierzęce kwilenie. Początkowo nie można było rozeznaczyć w sytuacji, gdyż z uszkodzonej lokomotywy uchodziła para, wypełniając zupełnie cały budynek. Normalnie nie można było kroku postąpić naprzód. Po upływie dopiero kilku minut groza katastrofy ujawniła się w całej pełni.

Na miejscu wypadku pierwszy jawił się nadkomisarz policji **dr. Siołko**, z komendantem komisariatu policyjnego na dworcu z urzędnikiem wywiadowczym **Idźniakiem**, którzy natychmiast rozpoczęli dochodzenia celem ustalenia przyczyny i wyszukania winnych. W dalszym ciągu jawili się: naczelnik stacji **Gilek**, naczelnik warsztatów kolejowych **Gajczak** i szef ruchu **Mydlarski**.

Wedle przeprowadzonego śledztwa przez nadkomisarza dra Siołkę winę tej katastrofy ponosi zwrotniczy **Szklarski**, który źle ustawił zwrotnicę, puszczając pociąg towarowy na fałszywy tor. Ma-

szynę tego pociągu prowadził maszynista **Białogrodzki** wraz z palaczem **Janem Luźnym**. I oni obaj ponoszą winę, gdyż między źle ustawioną zwrotnicą a budynkiem, który wśród ciemności odbił się swoją białością, mieli dość dużą przestrzeń celem zorientowania się, że są na niewłaściwym torze i jada wprost na budynek. Winę ich wzmacnia i ten szczegół, że na maszynie mieli towarzyszywo (!!) z którym obaj rozmawiali, nie zważając wcale na sygnały i tory.

Jak stwierdzono, maszyna została silnie uszkodzona. Kominek zupełnie odpadł, a przednie i boczne części składowe maszyny są bądź zgruchotałe, bądź uszkodzone. Cały przód auta zniszczo-

ny. Motor roztrzaskany został w kawałki. Całkowitemu też zniszczeniu uległa cała olbrzymia ściana żelazno-betonowa, a tylko tej konstrukcji zawdzięczać należy, że cały budynek nie rozleciał się w gruzy.

W chwili wypadku przy aucie był obecny szofer **Farion**, zaś w kącie budynku służąca **Katarzyna Groniak** doła kozy. **Farion** odniósł kilka ciężkich kontuzji i dotkliwe poparzenie na całym ciele tak, że pogotowie ratunkowe przewiozło go wprost do szpitala. Poparzeniu też uległa **Groniakówna**. Poza tym ze służby nikł nie został uszkodzony. Maszynista i palacz w chwili katastrofy zdołali wyskoczyć. Natomiast na miejscu zginęły dwie kozy.

Wypadek ten wydarzył się przy głównej zwrotnicy tam, gdzie rozchodzą się wszystkie tory, wybiegające z hali peronowej, a zatem w kierunku **Krakowa**, **Stanisławowa**, **Stryja** i **Sambora**. Dziwić się tylko należy, że tak ważny punkt dworcowy wcale nie jest oświetlony, a to dla braku odpowiedniej lampy.

Dochodzenia policyjne trwały do północy, po czym zwrotniczy **Szklarski** został aresztowany.

Strata sięga kilkunastu milionów marek.

Folwarki polskie dalej płoną!

(Telefonem od naszego koresp.).

Zbaraż, 11. października.

(k). Ubiegłej nocy jakaś zbrodnicza ręka puściła z dymem folwark **Mieczysława Konopackiego** w **Bereźnicy Małej** obok **Zbaraża**.

Spaliły się budynki gospodarcze wraz z na-

rzędziami rolniczymi, pięć krów i 400 kóp zboża.

Strata bardzo znaczna. Na miejscu pożaru dochodzenia prowadzą funkcjonariusze policji ze **Zbaraża** i **Tarnopola**.

Z sali koncertowej.

Koncert **Mikołaja Orłowa**.

Lwów, 11 października.

Znajomość, jaką zawarliśmy wczoraj z rosyjskim pianistą **Orłowem**, należy do wyjątkowo sympatycznych. Wyjątkowo sympatyczną jest też sztuka artysty, idealnie czysta i szlachetna, dostojnie odosobniona — obca wszelkiej fałszy, zewnętrzności i wirtuozostwu. Poetą jest też raczej **Orłow** natchnionym, aniżeli wirtuozem, leczącym na efekt. Jak skromność i prostolinijność cechuje zewnętrzny wygląd artysty, tak prostolinijność i skromność jest sztuka jego. Nie narzuca się od pierwszego razu przemocą — ale przenika z wolna do serca i duszy słuchacza, zapadając w nie z wolna lecz głęboko. To też zainteresowanie wzrasta stopniowo, dochodząc pod koniec do punktu kulminacyjnego. Opuszcza się salę z przeświadczeniem, iż ślad wyryty w duszy pozostanie na długo miłym, ujmującym wspomnieniem. Wspomnień zaś tych wyniosł słuchacz z wczorajszego koncertu wiele. Nieskazitelnie stylowy gawot **Glucka-Brahmsa**, nastrojowa pierwsza baśń **Medtnera**, pełne chopinowskich reminiscencji etudy **Serrabina**, zwiewna tarantella **Liszt**a a wreszcie pośród naddatków walc **As-dur Chopina** i **Liebestraum Liszt**a — oto wiązanka wspomnień wyjątkowo silnych. Dodajmy do niej wspomnienie tomu — mimo swej pastelowości dziwnie wyrazistego, pasaży — przelewających się kaskadami srebrnych, czystych dźwięków, dodajmy wspomnienie nieokreślonego czaru poezji, jaką spowiadał artysta odtwarzane utwory — a będziemy mieli w przybliżeniu obraz koncertu, który należał bezsprzecznie do najbardziej udatnych w bieżącym sezonie.

Szkoda tylko, że sala świeciła pustkami.

Dr. Juliusz Bałicki.

Czy nieprawnie wzięty do wojska może zdezerterować?

Warszawa, 11. października.

(m). Zasadnicze orzeczenie wydał Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie. Chodziło o ciekawe pytanie prawne, czy wzięty bezprawnie do wojska osobnik może popełnić dezercję.

Niejak **Krzyżanowski** wstąpił w roku 1918 jako 16-letni młodzieniec do oddziałów „Obrony Lwowa” i w roku 1919 został ze służby zwolniony. W roku 1920 powołano go ponownie pod broń w przypuszczeniu, że rocznik, do którego należał,

podlega poborowi. **Krzyżanowski** poddał się zrazu temu zarządzeniu, po pewnym jednak czasie opuścił swój oddział, w następstwie czego wytoczono mu sprawę o dezercję i skazano na 6 mies. więzienia.

Skutkiem wniesionego zażalenia nieważności sprawę rozważał ponownie Najwyższy Sąd Wojskowy i po wysłuchaniu wywodów obrońcy polecił sądowi pierwszej instancji zbadać czy powołanie pod broń **Krzyżanowskiego** było prawnie uzasadnione.

Z WOJNY GRECKO-TURECKIEJ.



Rycina powyższa przedstawia ogólny widok zdobytego niedawno przez armię turecką miasta **Afium Karahisar** w Azji Mniejszej. Miejscowość ta ucierpiała ogromnie wskutek toczących się w jej pobliżu zaciętych walk. Większość domów i gmachów publicznych została spalona lub zbombardowana.

Teatr Światły
Apollo

Dziś premiera. Druga i ostatnia serja GROBOWCA INDYJSKIEGO pt.

TYGRYS Z ESCHNAPURA

Początek codziennie o godz. 2:30 popołudniu.

WIERNA RZĘKA

genialne arcydzieło STEFANA ŻEROMSKIEGO.

Dziś KINO LEW

Inauguracyjne posiedzenie Sejmu śląskiego.

Warszawa, 10 paźdz.

Na pierwszym posiedzeniu Sejmu śląskiego premier Nowak wygłosił przemówienie powitalne, w którym na wstępie zaznaczył, że otwarcie Sejmu śląskiego — dziwnym zrządzeniem losu przypada w przededniu wyborów i zebrania się Sejmu polskiego, którego głównym zadaniem będzie wprowadzenie całokształtu życia państwowego na tory normalnej i pokojowej pracy.

Praca, której przyświecać będzie cel ścisłego zespolenia wszystkich ziem polskich i zatarcia różnic, jakie się wskutek odmiennej przynależności państwowej wytworzyły, będzie miała doniosłe znaczenie tak dla narodowego, jak i ekonomicznego życia tej dzielnicy, która ostatnia wróciła na łono Rzplitej. Następnie omówił p. premier Nowak sprawę ulg celnych, urządzeń socjalnych, aprowizacyjnych i kolejowych na G. Śląsku i stwierdził starania rządu w kierunku należytego rozwiązania tych spraw.

Wspominając o kwestji walutowej p. premier

zaznaczył, że w tej sprawie konieczną jest wielka ostrożność, by nie narazić organizmu gospodarczego na trudności i zawikłania. Zakończył oświadczeniem, że rząd będzie się kierował bezwzględna bezstronnością przy rozstrzyganiu zagadnień we wszystkich dziedzinach. (AW.)

TRUDNOŚCI PATLAMENTARNE W SEJMIE ŚLĄSKIM.

Katowice, 10 października.

Jeden z wybitnych posłów polskich w następujący sposób ujął sytuację, która wytworzyła się w Sejmie śląskim: Chociaż Sejm śląski posiadać będzie bezwzględną większość narodową, nie będzie miał jednak większości stałej w sprawach innych, np. społecznej i gospodarczej. Stronnictwa będą się porozumiewać od wypadku do wypadku. I tak np. NPR. zapewne w sprawach polityki ogólnej głosować będzie z blokiem narodowym, w sprawach zaś robotniczych z PPS. (AW.)

KRONIKA.

Lwów, 11 października.

KOMUNIKACJA LOTNICZA.

Na uruchomionej z dniem 1. września nowej linii lotniczej Gdańsk-Warszawa-Lwów dotychczas odbyto 102 loty na ogólnej przestrzeni 26.664 i pół km.

Komunikacja na tej linii ma trwać bez przerwy 6 razy tygodniowo w ciągu wszystkich miesięcy zimowych, w ogrzewanych limuzynach — „Junkersa“.

Starostwa a wybory. Z Warszawy telefonują (m): Władze centralne poleciły starostwom, aby na prośby przewodniczących komisji wyborczych okręgowych udzielano im najdalej idącej pomocy w zakresie czynności tych komisji.

Strajk telefonistek w Warszawie. Z Warszawy telefonują (m): Zatarg między zarządem telefonów warszawskich a pracownikami trwa w dalszym ciągu. Porozumienie zdaje się być bardzo utrudnione, gdyż pomimo dość znacznego zredukowania żądań przez personal telefoniczny, zarząd telefonów rokować w tej sprawie wogóle nie chce.

Mianowanie na pocztę. Z Warszawy telefonują (m): Minister poczt i telegrafów mianował starszego radcę pocztowego p. Kazimierza Mokrzyckiego ze Lwowa wiceprezesem dyrekcji poczt i telegrafów w Lublinie.

Propaganda pożyczki „złotej“. Departament kredytowy M. n. skarbu odbywa konferencje w sprawie emisji pożyczki złotej. W szczególności omawia się sposób propagandy zarówno prasowej, jak i plakatowej. W tym celu użyte mają być również kina.

Bezrobocie grabarzy. Z Warszawy telefonują (m): Na cmentarzach katolickich w Warszawie wybuchł strajk grabarzy, asystentów i części urzędników. Dozór cmentarny wszedł w porozumienie z organizacją S. S. S., której członkowie stanęli do pracy na cmentarzach.

(—) Miasto, które nie potrzebuje aresztów. Miastem takim jest, według opinii czcigodnych ojców jego, Rawa Ruska. Wprawdzie policja tamtejsza jest zupełnie innego zdania i przeto również usiłuje jak i bezskutecznie kłóć się do miarodajnych w mieście czynników: starostwa i gminy.

Niestety, gmina interwencji starostwa w sprawie wybudowania przynajmniej dwóch ubikacji na areszta, któreby choć w części ułatwiły policji przetrzymywanie aresztantów, lekceważy, twierdząc, że aresztów nie potrzebuje. Możeby tą sprawą zajęły się miarodajne czynniki.

(—) Wypadek z dynamitem. Bohdan Lubianiec, uczeń szkoły przemysłowej przy rozbieraniu naboju dynamitowego spowodował jego wybuch, skutkiem którego doznał on silnego okaleczenia twarzy, ręki i biodra. Po zaopatrzeniu przez Pogotowie ratunkowe, pozostawiono nieszczęśliwą ofiarę własnej lekkomyślności opiece domowej.

(—) Milijonowe okradanie konsula na dworcu kolejowym. Na dworcu kolejowym we Lwowie ja-

cyś nieznani sprawcy rozbił wagon kolejowy nr 180870, z którego skradli na szkodę Bronisława Wierzyńskiego, polskiego konsula w Genui, a zamieszkałego chwilowo we Lwowie przy ul. Tarnowskiego 1. 92, futra, bieliznę i pościel, wartości 3.250.000 marek.

(—) Nie wrócił ze szkoły. Zbigniew Aman, zam. u rodziców przy ul. Kurkowej 1. 3, wyszedł z domu w dniu 9. bm. do szkoły i więcej nie wrócił. Zaginiony liczy lat 12, był ubrany w granatową bluzkę i granatową maciejówkę ze srebrnym sznurkiem.

(—) Wróg światła. Iiko Hnatów, woźnica Jakóba Eulenberga, zam. przy ul. Źródlanej 1. 8, najechał wczoraj naładowanym wozem na ul. Gródeckiej koło domu nr. 45 na latarnię gazową i przewrócił ją.

(—) Włamania. Z zamkniętego mieszkania Michałiny Klimek przy ul. Żółkiewskiej 1. 107 skradziono garderobę, wartości 240.000 mk. — Maks Herbertha przy ul. Sadowej 1. 6 również okradziono, zabierając mu garderobę, wartości 180.000 mk., a z magazynu firmy „Transport“ przy ul. Gródeckiej 1. 49 skradziono ubrania i papier pergaminowy, wartości pół miliona marek.

(—) Agent „Okreću“ nie jest agentem policji. Wczoraj dostał się w ręce policji niejaki Grzegorz Olejnik, agent amerykańskiego towarzystwa „Okreću“ za nieprawne występowanie w charakterze wywiadowcy policji.

JESIENNO - ZIMOWE ZAGRANICZNE NOWOŚCI PIERWSZEJ SORTY DLA PAŃ I PANÓW PO CENACH PRZYSTĘPNYCH jakoto: OBUWIE, BIELIZNA, KAPELUSZE, TRYKOTY, SWEATERY, SZALE, REKAWICZKI, RAGLANY, KURTKI, PYJAMAS, „OKAZ“, ANGIELSKI KOSTJUM SKÓRZANY DAMSKI poleca AMERICAN HOUSE, Lwów, Kopernika 5. 7305

Ważne dla palaczy!

Nadszedł większy transport tytoniu z fabryki w Starogrodzie do

Harlowni tytoniowej Nr. 11.

Tytoni ten można nabyć w każdej ilości w sklepie tytoniowym w kiosku miejskiej kolei elektrycznej przy pl. Gołuchowskich. 6714

Ołaczego studentów jugosłowiańscy nie mają kwater?**GLÓWNA PRZYCZYNA NIEDBALSTWO MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH.**

Lwów, 11. października.

(p) Odnosnie do poruszonego we wczorajszym numerze „Gazety Porannej“ przykrego faktu, studenci jugosłowiańscy, którzy przybyli do Lwowa na studia, znaleźli się bez dachu nad głową, dowiadujemy się ze sfer uniwersyteckich następujących szczegółów:

W zeszłym roku szkolnym Ministerstwo spraw zagranicznych odnosiło się za pośrednictwem Ministerstwa oświaty do tutejszych władz uniwersyteckich z zapytaniem, czy studenci z Jugosławji i z Asserbejdżanu, którzy chcą studiować w Polsce, mogą być przyjęci na Uniwersytet Jana Kazimierza i czy znajdują we Lwowie pomieszczenie. Władze uniwersyteckie odpowiedziały, że chętnie przyjmą Jugosłowian, a także pewną ilość studentów Tatarów z Asserbejdżanu, zaznaczyły jednak równocześnie, że kwestia mieszkaniowa przedstawia się u nas katastrofalnie i dlatego postawiły wniosek, aby rząd wyznaczył kredyt kilkumilionowy celem umożliwienia remontu budynku, w którymby dało się umieścić przybyłych gości.

Wniosek ten jednak pozostał do dziś dnia bez odpowiedzi ze strony Ministerstwa. Natomiast Jugosłowianie przyjechali niespodziewanie i bez zapowiedzi, wskutek czego nie było można przygotować dla nich kwater. Przytem, nie znając stosun-

ków miejscowych, między goście nie udali się do właściwych organizacji akademickich.

Obecnie — jak się dowiadujemy — Tow. Wzajemnej Pomocy Medyków czyni już starania o znalezienie mieszkań dla kolegów Jugosłowian, dlatego jest wskazane, aby się ci zgłosili ponownie do tego stowarzyszenia. Niemniej w obecnych warunkach, gdy również i nasi akademicy nie mogą znaleźć dachu nad głową, rozwiązanie kwestji może tylko energiczna akcja ze strony gminy m. Lwowa, wsparta przez władze rządowe. I takiej akcji domaga się zdrowa opinia publiczna.

Doświadczyliśmy już nieraz, jak trudno do władz centralnych dochodzi głos Lwowa, więc i teraz nie jest zaniedbanie, jakiego się dopuściło w tej sprawie Ministerstwo spraw zagranicznych, dla nas nie jest zbyt wielką niespodzianką. To jednak nie zdejmuje z nas wcale obowiązku postarania się o umieszczenie dla studentów jugosłowiańskich, gdyż byłoby jednym wielkim skandalem, gdyby ci goście opuścili nasze miasto i Polskę po tych pierwszych doświadczeniach, jakie tutaj zrobili. Jak opowiadają sami, żądano od nich bezwstydnymi cen — za łóżko bez mebli, bez łóżek, bo 100 tys. mk. miesięcznie! lub odstępnego za pokój po 2 miliony!

O ułatwienia w pogranicznym ruchu kolejowym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. października.

(m.) W Ministerstwie kolei żelaznych odbyła się wczoraj konferencja, w której uczestniczyli przedstawiciele ministerstw kolei żelaznych, skarbu i spraw wojskowych. Konferencja ta po-

święcona była sprawie uproszczenia formalności na polskich stacjach granicznych stycznych z kolejami czeskiemi, rumuńskimi i niemieckimi. Chodzi o skrócenie postoju pociągów i uproszczenie formalności paszportowych, oraz celnych.

Z teatrów.

Dzisiejszy występ Ewy Didur w „Cyganerii” wzbudził, jak to łatwo było przewidzieć, wielkie zainteresowanie wśród miłośników muzyki. W występie tym pożegna się córka znakomitego artysty z publicznością lwowską, gdyż wyjeżdża już za granicę. Resztę biletów sprzedają wszystkie kasy teatralne.

Pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Teatr Wielki podobnie jak w zeszłym roku przystępuje do przedstawień sobotnich popołudniowo-wieczornych dla młodzieży szkolnej. Inauguracja tych przedstawień odbędzie się w sobotę 14 bm. tragedja A. Folińskiego pt.: „Barbara Radziwiłłówna”. Sobotnia premiera dla młodzieży przygotowywana jest od dłuższego czasu. Sztukę reżyseruje p. Okornicki. Główne role grają pp. Świerczewska, Wiland, Rychterówna, Żytecki, Bielecki, Rygier, Lechman, Szkudelski i Gliński.

Zmiana repertuaru. We czwartek z powodu niedyspozycji p. Green zamiast „Tannhäusera” pójdzie „Bał maskowy” z pp. Tęczarowską, Szotarską i Dolnickim w głównych rolach.

Bilety na koncert Ireny Zadory Zbierchowskiej, który odbędzie się tej soboty w Kasyńce wojskowej, sprzedaje skład nut Seyfartha przy ul. Akademickiej 1. 6. Koncert ten, w którym biorą udział dyr. Czesław Krzyżanowski i pianista dr. Edward Steinberger wywołał w mieście duże zainteresowanie. Przytem podnieść należy i to, że koncertantka część dochodu przeznaczyła dla inwalidów z obrony Lwowa.

TEATR WIELKI.

Środa, 11 października o g. 7.30 „Cyganeria” opera w 3 akt. Pucciniego (pożegnany występ Ewy Didurówny).

TEATR MAŁY.

Środa 11 paźdz. o godz. 7.30 „Powrót” sztuka w 3 akt. Fiersa i Croisseta.

TEATR NOWOŚCI.

Środa, 11 paźdz. o godz. 7.30 „Bajadera” operetka w 3 akt. Kalmana.

Czwartek 12 paźdz. o g. 7.30 „Bajadera” operetka w 3 akt. Kalmana.

Piątek 13 paźdz. o godz. 7.30 „Bajadera” operetka w 3 akt. Kalmana.

Nowy atrakcyjny program i repertuar w Cyrku A. Cinisello. Wspaniałe produkcje cyrkowe. Nadzwyczajna trefura koni. Nowości sensacyjne: „Człowiek przejechany przez automobil z 8 osobami” i bajeczna trefura psów.

DR. MARCIN SELZER lekarz chorób wewnętrznych powrócił i ord. Halicka 21. 6694

Większe roboty budowlane odda mitychmiast fabryka „ARMA”. Reflektanci zechcą się zgłosić do biura fabrycznego, plac Bema 1. 3. 7348

Ekonomista.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 10 października.

Walcjach i walutach haussa trwa w dalszym ciągu. Obroty znaczne.

Na targu akcji wielki popyt na Pezety, za które płacono pod koniec 2025. Oikos z 8000 awansował na 8250. Nafta droższa o 250 punktów notowała pod koniec 2250 (w Warszawie 2300 do 2550,

w Krakowie 2250 do 2375). Parowozy z 1600 awansowały na 1650, pod koniec obniżyły się na 1500 (w Krakowie 1725). Zieleniewski początkowo 6700, pod koniec 6675 (w Krakowie 6800 do 7000). Karpalit mocniejszy o 200 punktów, zakończył kursem 2200. Chodorów wahał się podczas całego zebrania i zakończył kursem 5300. Rakszawa pod koniec notowała 5900. Polset 1700. Za Cmiełków efektywny płacono 2900, za nieefektywny 2550.

Akcje bankowe i papiery lokacyjne bez obrotów. W walutach zagranicznych jedynie Berlin słabszy, poza tem zwyżka.

Berlin rozpoczął kursem 3.60, przejściowo notował 3.70 i 3.75, zakończył 3.65 (w Warszawie 3.45 do 3.65, w Krakowie 3.50 do 3.75). Praga znowu mocniejsza; początkowo 390, pod koniec 388 (w Warszawie 375 do 410, w Krakowie 385 do 394). Wiedeń ustalił się przy kursie 13.80 (w Warszawie 14 do 15, w Krakowie 13 i pół). Londyn droższy o 2.600 punktów doszedł do 48200 (w Warszawie 47750 do 48800). Zurych początkowo 2050, pod koniec 2100 (w Warszawie 2100 do 2300). Paryż z 815 podrożał na 820 (w Warszawie 810 do 850, w Krakowie 800 do 810). Budapeszt notował 3.60. Holandia 4250. Czerniowiec 66. Nowy Jork u nas 11000, w Krakowie 10.950, w Warszawie 10.500 do 11.500). Za efektywne korony czeskie płacono 385, pod koniec 380. Tendencja w akcjach i walutach wybitnie zwyżkowa. Uspokojenie bardzo silne.

Kursa Giełdy lwowskiej

dnia 10. października 1922.

Waluta markowa.

A) Akcje bankowe:		
Akc. Związk.	709	Gafota 1225
Dyskont Lw.	1300	Górka 7750
Handl. Pozn.	3200	Oikos 7950
Hipot. akc.	850	Parowozy 1450
Hipot. zemel.	450	Patris 5600
Małopolski	750	Pezet 1925
Powzeczny	375	Pocisk 825
Przemysłowy	525	Polski Glob 650
Ziemski kred.	600	Polska nafta 1950
B) Akcje przem. i handl.:		
Brow. Lwow.	1800	Pol. Tow. Budowl. 2500
Chodorów	5350	Pol. Tow. handl. 8 0
Karpalit	2025	Polset 16 0
Cmiełków	2850	Rakszawa 5850
Galicya	70000	Siersza elektr. 150
		Gór. Siersza 12500
		Tepege 750
		Zieleniewski 6600
		Zegluga pol. 250

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przedpołudniem tendencja silna do godz. 3., później nastąpił zwrot i spadły dolary o 200 punktów, ale o godz. 5.30 nastąpiła znowu zwyżka od 100 do 150 punktów, zaś marki niemieckie spadły o 20 do 30 punktów, na papierowe ruble mały popyt.

Dolary amer. 10300 do 10400, 1-ki i 2-ki 10200 do 10300, kanadyjskie 9800 do 9900, 1-ki i 2-ki 9700 do 9800, marki niem. 4.10 do 4.15, setki 390 do 400, drobne 350 do 360, leje 59 do 60, czeskie kor. 360 do 365, drobne 350 do 360, austr. tys. now. em. 500 do 600, austr. tys. star. em. 1400 do 1500, setki now. em. 45 do 50, setki star. em. 120 do 130, 50-kor. 40 do 45, 20 kor. 18 do 20, 10 kor. 9 do 10, 1-ki i 2-ki 0.40 do 0.50, ruble 5-setki 150 do 160, setki 160 do 170, 25 rubli 115 do 125, 10 rubli 100 do 105, ruble dumskie 20 do 25, karbowanice 140 do 160, hrywny 180 do 200, franki franc. 850 do 900, funty szterl. 45000 do 45500, franki szwajc. 1900 do 1950.

Złoto: 20 kor. 40.000 do 40.500, 20 frank. 39000 do 93500, 20 mark. 45000 do 45500, funty szterl. 46000 do 46500, 10 rubli 50.000 do 50200, dolary 9000 do 9100.

Srebro: korony 820 do 830, 5 kor. 4200 do 4300, floreny 2100 do 220, ruble 3500 do 3600, kopieiki 1750 do 1800, dolary 8000 do 8200, półówki i ćwiartki 7800 do 7900, kanadyjskie 7300 do 7500, drobne 7000 do 7200, leje 820 do 825, austr. stempl. 13 i pół, austr. przek. 13 i pół do 14.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 1 października

(PAT.) Akcje. Transakcje. Polskie Tow. handl. 850, Zieleniewski 7000, Warsz. spół. bud. parow. 1700, Cegielski 5025, Trzebińca fabr. maszyn 2000, Portland cement Szczakowa 29000, Siersza górnicza 127.50, Tepege 8000, Polska nafta 2250, Krakus 2400, Fabr. rafin. Chodorów 5500.

Waluty i dewizy. Dolary St. Zjedn. 10500, franki franc. 800, franki szwajc. 2025, funty szterl. 47000, marki niem. 3.90, korony austr. 0.13.50, kor. czechosłow. 380, liyr włoskie 430.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10 października.

(m.) Na dzisiejszej nieurzędowej giełdzie warszawskiej dewizy po bardzo mocnym początku w toku zebrania uległy znacznemu osłabieniu i kursy cofnęły się wydatnie. Na rynku papierów dewidendowych nastąpiło osłabienie tendencji. Papiery publiczne bez obrotu.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 10 października.

(PAT.) Papiery wart. Transakcje. 4 prc. pożyczka premijowa 1700.

Waluty i dewizy. Dolary St. Zjedn. 10900, kanadyjskie 11275, franki franc. 845, marki niemieckie 3.75.

Czeki na: Belgję 777 i pół, Londyn 48800, N. Jork 11100, Paryż 816, Szwajcaria 2300, Wiedeń 0.14, Praga 400.

Akcje. Transakcje. Bank dysk. warsz. 5000, Bank dysk. handl. 8300, Bank kred. warsz. 4250, Bank zjedn. ziem. polsk. 2000, Bank zachodni 4500, Gosławice 90.000, Tow. akc. fabryki cukru 210.000, Firlej 1400, Tow. przem. drzew. 1850, Warsz. kop. węgla 37000, Lipoop, Rau i Loewenstein 19500, Ostrowieckie zakłady 38000, Karasinski 2300, Rudzki i Ska 13000, Starachowice 200.000, Pocisk 1050, Żyrardów 340.000, J. Borkowski 3800, Bracia Jabłkowsky 2900, Warsz. Tow. transp. i żegl. 2000, Polska nafta 2400, Tow. dla handlu i przem. 2500.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 10 października.

(PAT.) Początkowe. Berlin 0.17 i pół, Holandia 207 i trzy czwarte, N. Jork 535 trzy czwarte, Londyn 23.69, Paryż 40.35, Mediolan 22.77, Praga 19.30, Budapeszt 0.20 trzy czwarte, Zagrzeb 2.02 i pół, Bukareszt 3.40, Warszawa 0.05 i pół, Wiedeń 0.00 pięć ósmych, Stempl. austr. kor. 0.00 siedm ósmych, Sofia 3.40.

Zurych, 10 października.

(PAT.) Końcowe. Berlin 0.17 i pół, Holandia 207 trzy czwarte, N. Jork 534 trzy czwarte, Londyn 23.63, Paryż 40.27, Mediolan 22.72, Madryt 81 jedna czwarta, Bruksela 37.70, Kopenhaga 108 i jedna czwarta, Sztokholm 141 i jedna czwarta, Chrystiania 94 i pół, Buenos Aires 191, Praga 19.20 Budapeszt 0.21, Zagrzeb 2.02 i pół, Bukareszt 3.40, Warszawa 0.05 i pół, Wiedeń 0.00 pięć ósmych, Stempl. austr. kor. 0.00 siedm ósmych, Sofia 3.40.



Finlandja — Polska, zawody międzypaństwowe, projektowane na 17. lub 18. bm. nie odbędą się.

WARSZAWA.

Warszawianka — L. K. S. 2 : 1 (1 : 0) 8. bm. Zawody towarzyskie.

ZAGRANICA.

Wiedeń. 8. bm. Z zapowiedzianych sześciu gier o mistrzostwo I kl. odbyły się tylko cztery, a dwie odłożono z powodu złego stanu boisk. Obecnie prowadzi w I klasie Admira 7-ma punktami. Odbyte zawody dały następujące wyniki: Hakoah — W. A. C. 5 : 1 (1 : 0), Amatorzy — Wacker 1 : 1 (0 : 0), Admira — Sportklub 5 : 1 (1 : 0), Semmering — Rapid 1 : 1 (1 : 0).

Budapeszt. 8. bm. M. T. K. — Vasas 2 : 2, U. T. E. — Kispesti 1 : 0, B. T. C. — M. A. C. 1 : 3, III Obwód — F. T. C. 2 : 2, Zugio — Vivo 1 : 0, Törekves — W. Szkoła Techniczna 4 : 2.

Praga. 8. bm. W. F. C. — Meteor VIII 2 : 2 (1 : 2), Slavia — Sparta Kosire 5 : 1 (2 : 0), Victoria Žižkov — Slavoj Žižkov 3 : 1 (1 : 1).

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

Lekcje wyższej muzyki, francuskiego i włoskiego. W. Adomość w Sekretariacie Koła Literackiego. 6622

Szkołka fröblowska dla dzieci 4—6 letnich. Pełczyńska 28 (tramwajem ŁD i KD). 6710

Kursa kaligrafii oraz niemieckiej stanografii rozpoczyna się 17 października. S. Nussdorf, Snopkowska 39 obok szkoły przemysłowej. 6687

POSADY I PRACE

Asystent farmacji poszukuje posady na prowincji. Kanczuger, Przemysłany. 6704

Leśniczy lat 47, ze szkołą lasową zagranicą, z państwowym egzaminem, 23 lat administracji w większym majątku, poszukuje posady zaraz lub od 1. stycznia 1923 r. Zgłoszenia do Admin. pod „Leśniczy”. 6697

J. A. Baczewski w Zniesieniu koło Lwowa poszukuje kobiety do mycia flaszek i robotnice do fabryki likierów. Zgłoszenia we fabryce w Zniesieniu. 7244

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kino doskonale urządzone z własną centralą w ruchu w mieście powiatowym ze względów rodzinnych zaraz do sprzedania. Najlepiej nadaje się dla kawalera, z powodu trudności mieszkaniowych. Pokój kawalerski umeblowany do dyspozycji. Zgł. Kania. Piastów, 86/II. 6711

Wspaniały fortepian sprzedam. — Cena ostateczna 1,450,000. Dolkowski, Zimorowicza 6. 6679

Niebywała okazja, sprzedam cegielnię obok Krosna, dobrze prosperującą, powiat Jasło, 60 morgów terenu przy stacji kolejowej pod budowy fabryk, pełne prawo naftowe. Wiadomość: Musakowski, Lwów, Kościuszki 3. 6715

Krowę oddam za część podroju. Szczypil, Nabielaka 67 6. 03

Do sprzedania dom murowany i drewniany w jednej parceli Kleparów o ośmiu ubikacjach, 4 pokoje wolne, ogród pół mg., cena 18,000,000 Mk. Biuro techniczno-handlowe „Ewoluta”, Ossolińskich 11. 6712

Wiolonczela koncertowa (Stadelman) z powodu wyjazdu za 300,000 Mkp., oraz futro tasmanowe (Wiktorja kangury) dla mężczyzny średniego wzrostu do sprzedania za 1,500,000 Mkp. Wiadomość Hotel Imperial, pokój Nr. 36, od 1—2 godz. popołudniu. 6695

Przedwojenna, prawie nowa palysandrowa jadalnia okazynie do sprzedania. — Wiadomość w sklepie Miny Schorr, Jagiellońska 17. 6698

Mody 1923. — Tylko tydzień bieżący hurtownikom, magazynom krawiectwa damskiego bezpłatnie przejrzenie wzorów dodatków paryskich. Sprzedaż hurtowna od 11 do 3 i 7 do 8. Detaliczna od 3 do 7. Hotel Georgea Nr. 61. 6693

PERSKIE DYWANY okazynie sprzedam. Wielki wybór. Murarska 11, lewy parter. 7315

Kupię młode rasowe „ratlery” dobre na szczury. Zgłoszenia z ceną pod adresem: Antoni Jaegermann, Łuka, ośt. poczta Niżwiska. 7339

Kamienica w śródmieściu z komfortem, wolne mieszkanie do sprzedania. Wiadomość Dr. Gieruszyński. Lwów, Pańska 4. 6670

Salon „Empire”, rococo, sypialnia, dywany perskie, sorwis starowiedeński, poleca sklep „Okazja” Zyblikiewicza 3. 7340

Niebywała okazja! Do sprzedania metalowa sypialnia. Kopernika 16, I. p., od 2—6 pop. 6676

Sprzedam kilka parcel budowlanych i kilka domów w Drohobycz. Leon Friedman, Drohobycz, Maryacka 12. 7337

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Czteropokojowe biuro handlowe kompletne urządzone, ulica Legionów, Lwów, zaraz do odstąpienia do Administracji pod „Underwood”. 6709

okój na dwie osoby z utrzymaniem. Turccka 3, m. 12. 6701

DUŻY POKÓJ w śródmieściu (z meblami lub bez) potrzebny zaraz dla młodego małżeństwa. Cena według umowy. Zgłoszenia „J. J.” Administracja „Gazety Porannej”.

ACZMATE

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. J. J. MUND b. sekundariusz szpitala wiedeńskiego ordynuje od 8—9, 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 6593

Dr. FRYDERYK MAHL

b. asystent kliniki skórno-wenerycznej Koraliuicka 8 (od placu Akademickiego). 6572

APARATY GORZELNICZE

miedziane i żelazne na 1200—4000 litrów zacieru na godzinę

Aparaty rektyfikacyjne

miedziane na 60—300 litrów spirytusu na godzinę, oraz inne części urządzenia gorzelni poleca z dostawą natychmiastową

BIURO TECHNICZNE 7349

Inż. Mieczysław Rotstein

Warszawa, Galeria Luxemburga 1, 61, Tel. 221-44, 247-54. Adr. telegr. „Emrot”, Warszawa

ZARAZ DO SPRZEDANIA:

- 1) WILLA w okolicy ul. Listopada o 5 pokojach z ładnym ogrodem owocowym, z wjazdem za 35,000,000 marek.
 - 2) WILLA o 7 pokojach w okolicy ul. Listopada z morgiem ogrodu, zaraz wolna za 50 milj. mk.
 - 3) WILLA o 7 dużych pokojach, komfort europejski, zaraz cała wolna, z dużym ogrodem za 80,000,000 marek.
- 3 DUŻE KAMIENICE w śródmieściu w cenie od 30 do 100 milionów — ma na sprzedaż 6707
- Agencja „FORTUNA”. Lw w ul. Friedrichów 8 — od 1-szej do 5-tej popołudniu.



Żarówka Lumen
oryginalne Philipsa Matowe i mleczne — sprzedaje po cenach hurtownych. Spółne żarówki zamieniam za dopłatą. Skład wszelkich przyborów do oświetlania.
6655 Lwów, pl. Mariacki 4.

SPRZEDAM

około 15-20 ton Grysu (miału)

koksowego
z natychmiastową dostawą.

Odpowiedź pod „KOKS” do Administracji. 6682

Zakłady chemiczne

Poznań — Główna

Największa fabryka **PROSZKÓW MYDŁA-NYCH** w Rzecz posp. ltej poleca swe znane w roby przedwojnej jakości:

„Konieczynka” najlepsza pasta do czyszczenia okien.
„Rekordyna” znana wszystkim przed wojną prawdziwa francuska zaprawa do froterowania odłóg.

„Promyk” jest higieniczny środek do czyszczenia sprzętów kuchennych.

„Fuol” Olej do czyszczenia broni i smarowania maszyn d. szycia. 7354

„Bielnik 1900” Najznakomtsza chemiczne proszki do prania i bielenia bielizny, oszczędzające dużo pracy i mozołu

Sładnica Lwowska:

Hurtownia Kolonialna

Lwów, Klementyny Tańskiej 1. 3.

Ceraty

odpasowane i na metry

firanki Kapy na łóżka
portjery obrusy
chodniki materje meblowe
dywany materace i sienniki
linoleum story do okien

Tapety w największym wyborze poleca

E. K. czales i A. Margulies

Sykstuska 18. 7274

Ważne dla PP. Budowniczych!

Handel żelaza

M. KIERSKI

LWOW. PAS Z MIKOLASCHA

Zawiadamiam uprzejmie Szan. Odwiedzających o otwarciu osobnego działu budowlanego przy ul. Sienkiewicza 11.

i poleca 7282

wszelkiego rodzaju piece kuchnie żelazne i t. d. i t. d.

Samodzielnego destylatora

pierwszorzędną siłę, do prowadzenia fabryki, mogącego ewentualnie złożyć kaucję, poszukuje do natychmiastowego wstąpienia większa fabryka wódek i likierów w Małopolsce. Zgłoszenia z opisami świadectw i podaniem referencji pod „Destylator” do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 7335

Większe biuro przemysłowe poszukuje

STENOTYPISTEK

polskich i niemieckich. Wynagrodzenie wysokie. Zgłoszenia pod „Wysoka płaca” do biura ogłoszeń Buchstaba, ul. Legionów 21. 7331

Rafineria nafty

w zagłębiu naftowym z torem przemysłowym i rurociągami ropnymi za pół milijarda do sprzedania. Bliższych szczegółów udziela 7345

Leon Friedman

Drohobycz, Maryacka 12.

KUPIĘ OKAZYJNIE

używaną sypialnię, jadalnię i gabinet męski 6707

Z łosze ia: Admin. „Gazety Porannej” — K. M.

SZŁAD NUT

ul. Romanowicza 11, bocna placu Akademickiego Wysyłka na prowincję. 7353

Fabryka Olejów i Młyn amerykański Spółki Akcyjnej J. D. Potoka Synowie w Małobądzu

Poczta Będzin, — Województwo Kieluckie
Adres dla depesz: „Potokowie” Będzin. Telefon: Będzin Nr. 90.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 60.144.
Konto czekowe w Sosnowcu P. K. K. P. Nr. 639.

WYRABIA OLEJE:

Rycynowy: medyczny i techniczny
Rzepakowy: jadalny i techniczny
Lniany: gatunek I-a i techniczny

Pełecz nadto:

Śrut rzepakowy i lniany jako paszę,
oraz śrut rycynowy jako nawóz sztuczny
o zawartości 7-9 proc. azotu.

7319

KURTKI NA WACIE

z bardzo mocnego materiału, solidnie wykonane
po 13.000.— Mkp.

7155

pełecz Dom Handlowy

„KURCAN” w Warszawie

ul. Długa 50.

Przy wysyłce pocztą dołączamy 1.000 Mkp.

Przy zamówieniach listownych podać wzrost.

**Czas
odnowić
przedpłatę**

KONKURS

na dostawę:

około 57 wagonów jarzyny twardej (fasola,
groch, soczewica, bób, kasza, krupy, płatki
owsiane) po 10.000 kg.

około 6 wagonów mąki pszennej kuchennej
po 10.000 kg.

około 1 wagon włoszczyzny suszonej
po 10.000 kg.

około 53 wagonów marmolady po 10.000 kg.

około 5 wagonów mydła po 10.000 kg.

około 13 wagon. cebuli świeżej po 10.000 kg.

około 538.000 zeszytów bibulek cygaretowych
około 1.731.000 pudełek zapalek.

z dostawą miesięczną, tak, by ostatnia partja
dostarczona została najpóźniej do 28. lutego
1923 r.

Około połowa tych ilości mają być dostar-
czone do O. Z. G. Lwów, a około jedna czwar-
ta część do R. Z. G. Stanisławów lub Zło-
czów.

Reflektanci na powyższe dostawy, winni
wnieść oferty ostateczne i opiewające
w terminie do dnia 23. października b. r. do O-
kręgowej Komisji Zakupów Lwów, ul. Janow-

ska 5. Do oferty dołączyć dowód złożonego
wadjum w gotówce lub papierach wart. w wy-
sokości 2% wartości towaru i ewent. świadec-
twa fachowego uzdolnienia i solidności ku-
pieckiej. Po 2 próbki oferowanego i opieczę-
towanego towaru mogą być do oferty dołą-
czone.

W ofercie musi oferent oświadczyć wy-
raźnie, że „Zbiór warunków, obowiązujących
przy zakupach i t. d.” jest mu znany i że o-
bowiazuje się ściśle wykonywać w tym zbiorze
zawarte zobowiązania i warunki.

Bliższych informacji co do jakości po-
wyższych art. i warunków dostawy udzielają
Zakłady Gosp. we Lwowie, Stanisławowie,
Złoczowie i Kołomyji.

Otwarcie ofert nastąpi 24. października b.
r. o godz. 10-tej. Wadium nieprzyjętych ofert
zostanie zwrócone najpóźniej do dnia 10. li-
stopada b. r. Wadium ofert przyjętych musi
być podwyższone do 5%, jako kaucja najpóź-
niej do 30. listopada b. r.

SZEFOSTWO INTENDANTURY O. K. VI.

7316

Lwów. — L. 39191/Z.

Krajowy zakład dla przemysłu fabrycznego

„ROLINDUSTRIA” S. A.

Lwów, Fredry 9, Telef. 653.

WŁASNA FABRYKA MASZYN MŁYŃSKICH oraz WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO
ŚWIATOWEJ SŁAWY FABRYKI MASZYN MŁYŃSKICH

Braci SECK w Dreźnie

7254

OBUWIE

własnego wyrobu
gwarantowanej
trwałości

męskie, damskie, dziecięce oraz buty oficerskie

znana firma 7223
połecz **STEFANA KACZOROWSKIEGO**
magazyn i pracownia
OBUWIA
Lwów, Pańska 11.

VITOSAN

7227

Zakłady chemiczne „LAOKOON” Ska z ogr. odpowiedzialn. we Lwowie, ul. Lindego 6.

Małopolski Oddział Związku Zawodo-
wego Techników Gorzelniczych we
Lwowie

(dawniej Polskie Towarzystwo Gorzelnicze).
Komitet organizacyjny wybrany na tymczasowym
zebraniu organizacyjnym dnia 24. września br. za-
prasza P. T. członków dawnego towarzystwa ja-
koteż wszystkich P. T. Kolegów na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się we Lwowie w niedzielę dnia
22. października br. z następującym programem:
O godzinie 9-tej rano msza św. w kościele
św. Marii Magdaleny.

Punktualnie o godzinie 10-tej rano Walne
Zgromadzenie w gmachu Politechniki (wejście od
ulicy Leona Sapiehy) z następującym porządkiem
obrad:

- 1) Zagajenie.
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowych organi-
zacyjnych czynności.
- 3) Ukonstytuowanie Małopolskiego Oddziału
Związku Zawodowego Tech. Gorzelniczych w
Warszawie z siedzibą we Lwowie.
- 4) Wybór:
 - a) zarządu okręgowego,
 - b) Komisji kwalifikacyjnej okręgowej,
 - c) kandydatów do sądu koleżeńckiego okręgo-
wego,
 - d) Komisji rewizyjnej okręgowej.
- 5) Wniosek Komitetu Organ. obejmujące uru-
chomienie agend. Pośrednictwo pracy, zbiorowych
oddziału zakupu, zleceń i pomocy w pracy zawo-
dowej i t. d.
- 6) Wniosek członków.

O godzinie 1-szej nastąpi przerwa obrad do
3-ciej, podczas której odbędzie się wspólny obiad
w hotelu Krakowskim i fotografia.

O godzinie 3-ciej dalsze obrady według po-
wyższego programu.

Komitet organizacyjny uprasza o niezawodne
liczne i punktualne przybycie.

Bliższych informacji udziela tymczasowy pre-
zes Kom. Okręg. p. LATAWIEC, Lwów, ulica Bra-
jerowska 11 A, I. p. 6704

Lwów, dnia 1. października 1922.

Komitet Organizacyjny.

Pościele, dywany, dekoracje

połecz

6536

Kazimierz Skibiński

Lwów, Kopernika 4. Naprzeciw handlu p. Szkowrona.

„Eshape” Ska handl. przem.
ul. Akademicka 15

Gumy samochodowe
„VREBSTEIN”

7262

Maszyny do obróbki metali

tokarnie precyzyjne
grezarki uniwersalne
wiertarki
szlifiarki
gwincarki
heblarki „Sheplag”
płyty, prasy

nożyce itp., oraz wszelkie narzędzia połecz w
wielkim wyborze ze składu 6625

A. M. KIERSKI, Ska z ogr. por.
LWÓW, ulica KOPERNIKA 4.

„IRIAG”, Międzynarodowa Spółka dla przemysłu oleju skalnego, Spółka Akcyjna w Wiedniu.

OGŁOSZENIE.

Dnia 7. listopada 1922 r. o godz. 11 rano odbędzie się w sali posiedzeń Międzynarodowego Banku Handlowego w Wiedniu, I. Schottenring 21.

DRUGIE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonariuszy Spółki „IRIAG, Międzynarodowa Spółka dla przemysłu oleju skalnego, Spółka Akcyjna w Wiedniu”.

Porządek dzienny:

- 1) Przedłożenie sprawozdania z czynności i zamknięcia rachunków za rok 1921.
- 2) Sprawozdanie Rewizorów o zamknięciu rachunków za rok 1921; powzięcie uchwały nad zatwierdzeniem bilansu rocznego i na udzielenie absolutorium Radzie Zawiadawczej.
- 3) Powzięcie uchwały w sprawie podziału zysku.
- 4) Ustalenie wynagrodzenia Rewizorów.
- 5) Wybór Rewizorów na rok 1922.
- 6) Ustalenie kwoty wykupu marek prezencyjnych z roku 1921 (§ 17. ust. 2. statutu).

Pp. Akcjonariusze, którzy zechcą wziąć udział na tem Walnem Zgromadzeniu i wykonać na niem swe prawo głosowania (§§ 24 i 26 statutu), zechcą złożyć akcje uzasadniające ich prawo głosowania — każde 50 akcji daje prawo do jednego głosu — najdalej do 30. października 1922 r. w Międzynarodowym Banku Handlowym w Wiedniu, I. Schottenring 21, lub przy kasie Spółki w Wiedniu, I. Hofgartenstrasse 1, względnie we Lwowie, ul. Romanowicza 1, w zamian za co otrzymają odnośne potwierdzenie, które służyć będzie również za legitymację, uprawniającą do brania udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Wiedeń, dnia 3. października 1922.

Rada Zawiadawcza.

7347

10 000 10.000 10.000

Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszym źródłem zakupu gotowych ubiorów jest „Warszawska Konkurencja”

a Pan dotychczas nie wykorzystał tej sposobności, nie bacząc na to, że nic nie ryzykując, może Pan gustownie i tanio ubrać siebie i rodzinę, gdyż przyjmujemy z powrotem nasze ubiory i zwracamy pieniądze, o ile nasze ceny nie są o połowę tańsze od cen rynkowych. Ubrania wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu.

Spodnie gotowe 4500 Mk. Spodnie gotowe czarne, granatowe, szare lub w innych kolorach, gładkie lub w kratkę. Cena za 1 parę 4500 Mk. Gatunek B. Cena za 1 parę 6000 „ Spodnie gat. C. z bostonu lepszych fabryk 7200 „ Spodnie gat. D. z bost. lepsz. fabr. 9600 „ Spodnie gat. E. z bost. lepsz. fabr. 12500 „ Spodnie gat. F. do ubrań wizytowych czarne tło, białe paski 10000 „ Spodnie czysto kamgarne 12800, 14500 i 17000 „ Suknie szewiotowe ostatniej mody w najlepszym gatunku, haftowane podług najnowszych wzorów, nadające się na każdą figurę we wszystkich kolorach 7500 Mk. Sportowe lub z frendzlami 8500 „ Kimonowe lub z klapami 10 00 „ Tunikowe 12400 „ Spodniczki szewiotowe plisow. 7000 „	Ubranie gotowe 22500 Mk. Z dobrego wełnianego modnego materiału we wszystkich kolorach 22500 Mk. Z lepszego materiału 2750 „ Wykwintne 2750 „ Gatunek A angielski męski 35000 „ „ B „ 40000 „ „ C „ 42500 „ „ D „ 46000 „ „ E „ 50000 „ „ F „ 60000 „ Suknia trykotowa letnia, bardzo praktyczna nadająca się na każdą figurę, nieknie przybrana we wszystkich kolorach, cena 5000 Mk. Suknia jedwabno trykotinowa Gotową sukienkę z najlepszej jedwabnej trykotiny we wszystkich kolorach 24000 Mk. Gatunek B z haftem 2750 „	Palta gotowe Z dobrych zimowych materiałów, fasony ostatniej mody we wszystkich kolorach Fasony kimonowe lub raglany gat. A 30000 Mk. Fasony kimonowe lub raglany gat. B 34500 „ Fasony kimonowe lub raglany gat. C 39500 „ Fasony kimonowe lub raglany gat. D 48000 „ Fasony kimonowe lub raglany z ang. materiału gat. E 55000 „ Fasony kimonowe lub raglany z ang. materiału gat. F 60000 „ Fasony kimonowe lub raglany an. materiału gat. G 70000 „ Fasony kimonowe lub raglany z ang. materiału gat. H 85000 „ Sweatery za 5000 Mk. we wszystkich kolorach, gatunek A 5000 Mk. Wełniane gatunek B 10000 „ „ C 16000 „ „ D 22000 „ „ E 30000 „
---	--	--

Bez ryzyka!

Jeżeli coś się nie podoba, to przyjmujemy z powrotem i zwracamy natychmiast pieniądze.

Bez ryzyka!

Aby każdy mógł bez obawy i ryzyka tanio i gustownie się ubierać, postanowiliśmy towary, które się nie podobają, przyjmować z powrotem i natychmiast zwracać pieniądze. — Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (zaliczenie), płaci się przy odbiorze. Opakowanie na rachunek zamawiającego. — Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio do **Warszawskiego Składu Fabrycznego: „Warszawska Konkurencja” Sp. z r. p. Warszawa, Żelazna 51, róg Królewskiej. Tel. 175-91.**

7261 Za nasze wyroby otrzymujemy codziennie wiele podziękowań.



6875



Reklama
jest dźwignią
handlu i przemysłu

